

W NIEDZIELĘ DNIA 15. LISTOPADA 1801.

### Z Wiednia d. 7. Listopada.

Wczoraj d. 6. t. m. w kościele Augustyanów odprawiane zostały zwykłe roczne rekwiemy za poległych w polu wojowników, na których J. C. K. M. wraz z Arcyksiężniem Karolem i innymi Arcyksiężkami rozłożył się nadawać, tudzież wielu generałom, oficerom sztabu i różnym odznaczeń stojącym tu załogi.

Z Leoben donoszą pod d. 24. Października, że urząd górniczy Voroberga postanowił przez swego Liweranta drzewowego i węgla Mateusza Hurmey uczynić doświadczenie żeglugi przeciw wodzie na rzece Murze od Leoben do Zeldwek. Zbudowano na ten koniec statek w kształcie rybackiego, chociaż  $9\frac{1}{2}$  sążnia długości, a 13 stóp szerokości; ten przybył d. 21. z Zeldwek do Leoben z ładunkiem węgla; d. 22. popłynął z Leoben przeciw wodzie wzięwszy 50 centnarów ładunku. Wiele ludzi z ciekawości towarzyszyło pierwszego dnia do pół drogi; temu statkowi do Michael, gdzie o godzinie wpół do czwartej po południu przybył, i dla zażenienia koni, których 3.

ciągnęły statek zaocować musiano. Do tego czasu nie masz jeszcze dobrze udeptytanej ścieżki i do sprzątnienia powyciśnianych nad brzegiem krzaków nie było doświadczenia, dla tego cokolwiek jest przytrudnia podróż; ale skoro ścieżka będzie jak się należy zrobiona i konie wprowadzone, każde z nich może 40 centnarów uciągnąć. D. 23. popłynął statek z Michael i po trudnej przeprawie przez 3 mosty i inne zawady przybył do Lorenzo, przez co okazano podobieństwo takowej żeglugi, i łatwość dostawiania drzewa.

### Z Brynu d. 7. Listopada.

Ciegię się Janczarowie w Belgradzie obawiali, to nastąpiło. Turnadzi basza na ukaranie ich za śmierć trzech jego przyjaciół, żądał 3 głów tej rzezi dowodzców, obiecując reszcie Janczarów wraz z ich familiami bezpieczeństwo i zapomnienie winy. Ale gdy Janczarowie stale sprzeciwiali się temu, Turnadzi basza wyjechał z Belgradu nie rozstrzygnąwszy bynajmniej sprawy Janczarów. Odtąd rozszalał się pogłoska, że na rozkaz Sultana zbiera się

ogromna siła, która jest przeznaczona przeciwko Belgradowi dla wprowadzenia tam nowego rzeczy porządku. Z drugiey strony słyhać, że Sultán, baszę Saffi człowieka nader czynnego, i całkiem przywiązanego do Porty, który wielką miłość u Arnautów, mianował trójbunczucznym baszą, nakazał mu zebrać korpus Arnautów i czekać dalszych rozkazów. Już ten basza ma mieć pod swoimi rozkazami 10,000 ochotczych do bitwy Arnautów. Wielu mniema, że nakoniec coś decydującego przeciw Pasman Oglu przed sięwziętem będzie. Janczarowie belgradzcy mają być użytymi do osadzenia twierdzy Fetislam, ażeby basza Widdynu nanowu tego miejsca nie opanował, a wczasie ich niebytności Kerscyale mają składać załogę Belgradu. Gdy Janczarowie o tem się dowiedzieli, złożyli natychmiast tajną radę, której skutki dotąd niewiadome. — Armaty Belgradu stokrotnemi wystrzałami ogłosiły zdobycie Egiptu; basza z tey okoliczności odprawił wspaiaty wiażd, któremu wziętzie honory czynione. — Postyllion wiozący pakę listów do Tefsaloniki na drodze rozbity został od rozbóyników, na swojej osobie jednak żadney szkody nie poniosł. Rozbóynicy pakę papierów nie otwierając iey zaraz na miejscu spalili, co daie powód do różnych domniemywań. Kupców ten przypadek o wielką niespokoyność przyprawił, w tey bawiem pace wiele się wexlów znaydowało.

Z Berna d. 20. Października.

Seym na posiedzeniach swoich d. 16 i 18 roztrząsał dalej projekt konstytucyi i znieśieniami odmianami przyjął Rozdział II i III. w tych wyrazach:

Rozdział II. §. 4 obrządki wyznań

katolicko rzymskieb, i ewangelicko reformowanych są pod szczególniejszą opieką rządu. Dobra kościelne w powszechności nie mogą być na inne przeznaczenia obrocone tylko na zaprowadzenie i utrzymanie edukacyi religiyney i moralney. Kantony obmyślają przyzwoitą płacę dla duchowieństwa.

§. 5. Ogólne środki względem interesów kościelnych należą do ogólnego rządu; lecz szczególniejsze przystosowanie tych środków należy do urzędów kantonowych, zawsze jednak z dodatkiem jeżeli rzecz ta do władzy świeckiey należy.

§. 6. Każda sekta Religiyea której cel nie sprzeczni się moralności i publicznemu porządkowi ma wolność sprawowania swojego obrządku.

Rozdział III. § 7. Jest urządzenie ogólne Rzpłtey dla sprawowania naywyższej władzy, która znayduje się w ogólności ludu helweckiego, i jest urządzenie kantonowe.

§ 8. Ogólne urządzenie zajmuie naywyższą ogólną policyą.

§ 9. Siłę zbroyną dla wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa Rzpłtey.

§ 10. Związki polityczne i dyplomatyczne z zagranicznemi mocarstwami.

§ 11. Oznaczenie podatku rocznego który każdy kanton będzie powinien zapłacić na potrzeby kraju.

§ 12. Własność i prawe rozrządzenie dobr i dochodów narodowych zostrzeżeniem ciężarów do nich przywiązanych.

Gdy obywatel Glisz prefekt z Solothurn oświadczył się za stroną przeciwną, która w seymie helweckim powstała, od rady przeto wykonawczej z rządu swojego złożony został, a na miejsce jego ob.

Luthi członek rady prawodawczej misno wano. Liczba deputowanych, którzy aż do tego momentu oddalili się z tego seymu jest 15 licząc już w to obyw. Müller Reding i Voelfue deputowanych z kantonu Uri, Schwitz i Unterwalden. W kantonach tych zdają się obawiać zamieszania, 14 kompanii wojska helweckiego tam stojące które miały ruszyć, odebrały rozkaz pozostania na miejscu; stąd na wet wysłano tam iasz za dwie kompanie.

W przyszłym tygodniu oczekujemy tu generała Lecourbe mianowanego generałem inspektorem piechoty. — Mówią na nowo o dopełnieniu wojsk posiłkowych.

*Od brzegów Menu d. 25. Października.*

Xię Jmć Heitersheim wielki przesor zakonu S. Jana Jerozolimskiego w Niemczech odebrał od Imperatora Jmć Rosyjskiego reskrypt pod dniem 20 Lipca datowany, w którym zalecono mu zgromadzić jak będzie można na trydencyj kapitułę prowincjonalną swego przeorstwa w celu przyłotenia się do wyboru nowego Wielkiego Mistra, który wybór ma się odprawić w sposobie następującym:

1. Każdy członek rzeczoney powyższej kapituły powieien z zupełną wolnością o świadczyć podług swiego światła i sumienia którego członek zakonu uważa za najgodniejszego posiadać tę dostojność, a zarazem za najzdolniejszego sprawować iey obowiązki, nadewszystko zaś w niniejszych okolicznościach. 2. Wszystkie członków głosy mają być posłane do Petersburga. 3. Z Petersburga głosy te posłane będą Papieżowi, który na ten jeden tylko raz z ostrzeżeniem żeto naprzyszłość nie stanowić nie będzie, mianować będzie nowego W. Mistra. Zakon równie jak ie-

go posiadłości zostają zawsze pod protekcją Imperatora Jmć wszech Rosyji.

*Z Londynu d. 27. Października.*

Dziś było gabinetowe zgromadzenie w kancelaryi lorda Hawkesbury w celu naradzenia się w sprawie osnowy mowy, którą Któł Jmć ma otworzyć parlamentowe posiedzenia. Mówią, że lord Lovain, syn lorda Beberley, a siostrzeniec Xcia Northumberland w niesie projekt złożenia podziękownego adresu od izby niższej, a P. Lee ma go popierać. Mowa królewska nie będzie podług zwyczaju dniem przed otwarciem parlamentu czytana w gabinecie. Spory nad mową mają być nader żywe. Utrzymują że margrabia Buckinghamshire oyciec lorda Temple znanego z swoich kłotni przy oborze Pana Horne Tooske, i hrabia Fitzwilliam bywszy wielkorządca Irlandyi będą na czele opozycyi w izbie wyższej, do których się jeszcze bywszy lord kanclerz Loughborough, a teraz hrabia Roslin niezawodnie przyłączy. Słychać, że zapewne P. Windham i P. Canning bywszy podsekretarz podadzą woiasek poprawy w izbie niższej. Po Bożem narodzeniu dopiero ministerium w niesie projekt pożyczki na wypłatę zaległości. Mówią że P. Adington nową tymczasową pożyczkę, czyli *votum creditivum* na zasilenie skarbu proponować będzie. Domyslaią się, że piękny obraz przywrocenia pokoju Europie, szczęśliwego zakończenia kampanii egipskiej i wielkich nadziei zniw obfitych i dostatku będą osnową mowy. Od obrotu, jaki spory w parlamencie wezmą, zależy będzie podług powszechnych wiadomości prędsze albo późniejsze zakończenie parlamentu. Na nowy wybór reprezentantów mocno na-

awiają, i spodziewamy się dla różnych reprezentacyi ubiegania się wielkiego.

Wielu gońców odebrało rozkazy byź w pogotowiu do towarzyszenia margrabiemu Corovallis. Kazał on sobie robić 3 nowe karety, jako to karety urzędową na 4 siedzenia, pojazd na dwie osoby, i pojazd do drogi; zamówił także szory na 12 koni suto nabiane srebrem. Mowią, że na końcu przyszłego tygodnia uda się w drogę do Paryża, i że pierwszy konsul doda mu zastocę od 500 dragonów, która go z Kale aż do Paryża odprowadzi.

Już admiralicya wydała rozkaz względem zaprzestania dalszego dowozu świeżego mięsa dla floty kanałowej, i eskadry krążącej przy brzegach francuzkich. W Torbay oczekują powrotu floty kanałowej. Wielka część ludzi na niej będących zostanie rozpuszczoną. Ta flotta podzieli się na trzy dywizye, z których jedna w Torbay, druga w Portsmouth a trzecia w uściu rzeki Medway rozłożoną będzie.

D. 23 t. m. lord Nelson przybył do Londynu: uda się on w krotce do Jarmut; wczoray miał długą konferencyą z hrabią St. Vincent względem swojego przeznaczenia. O rocz gońca Pana Hunter sześciu podróżnych na kutrze Nancy przybyło z Kale do Dover. O 22 t. m. 5 statków z Kale do Dover zawinęło. Półkownik Hamilton z całą swoją familią na angielskim statku odplynął do Kale dla znydowania się na uroczystości pokoiu d. 17 Brumaire. D. 25 t. m. goniec stanu P. Wislin, tudzież służący i konie lorda Corovallis odplynęł. do Kale na statku Swift. Wczoray rano ozpajmiono na kawiarni Loyds o przybyciu paszportow handlowych od rządu francuzkiego, które

tym wydane zostaną, którzy autentyczne kopie rejestru statków i ładunku złożą. Będą one wydawane przez Pana Bidwell pierwszego rejestraanta w kancelaryi lorda Hawkesbury. — Wczoray pakiebot z listami z Half X i Nowego Jorku tu przybył. Przywiozł on wiadomość ze spotkał okręt z Irlandyi do Nowego Jorku pływący z 400 wysłanymi osobami z kraju, z których po 72 dniowej żegludze czwartą część umarła.

Zapewniają, że i Sydney Smith będzie wyniesiony na barona państwa angielskiego. Jenerał Hutchinson jest bratem lorda Donoughmore w Irlandyi. Wczoray w kroczeniu jener. ła Humbert do Irlandyi, Hutchinson był drugim dowodzącą w bitwie pod Castlebar. Przez ciąg kampanii w Flandryi służył w randze półkownika pod jenerałem Aberkromby, gdzie sobie jego szczególniejszą przyjaźń pozyskał i był z liczby tych, którzy się pierwsi wdarli na wały pod Valenciennes. Pod czas wyprawy do Hollandyi był on już jenerałem maiorem pod Xciem Jork, i na ostatney rozprawie gdy lord Capau szwankował z koola, Hutchinson zastępując jego miejsce został ranny w udło. Jenerał Aberkromby wybierając się do Egiptu mianował go pierwszym po sobie jenerałem: zdziwiło to wielu, którzy nie wiedząc o postępach jego w Irlandyi i Hollandyi przypisywali mu brak doświadczenia, dla tego iedywie, że był nadto młody, i w wojnie amerykańskiej nie służył. O ciec jener. ła Hutchinson był proboszczem S. Troycy w Dublinie. Dla nabrania wiadomości w sprawie wojenney jenerał Hutchinson strawił oielaki czas w akademii wojskowej w Strazturgu. Po wybuchowaniu rewolucyi francuzkiej bawił się on dasyć

długo w obozie Xcia Brunświckiego, a potem został mianowany członkiem parlamentu.

Estadria admirała Graves d. 28 t. m. od brzegów hollenderskich do Jarmut powróciła. — Gdy okręt wojenny Bourdelais krążył przy Porto-Rico, iedeo Hiszpan ratował się na ten okręt, i żądał opieki kapitana Mauby, albowiem tegoż samego dnia własnego oficjera zabił. Kapitan Mauby kazał go natychmiast związać, i odesłał to zatoki Aquatilla z następującym listem do gubernatora:

” Mści Panie! Bandera angielska brzdzi się występkami, i zbrodniarzem niedale schrocieła. Odsyłam więc W Pa-  
nu zaboycę, i spodziewam się, że ten za-  
służoną karę odbierze. „Gubernator od-  
pisał mu z podziękowaniem w sposobie  
najgrzeczniejszym, i przytączył dla ka-  
pitana podarunek w owocach i świeżey  
żywności.

P. Pitt znown do Londynu powrócił. Na ostatniem gabinetowem zgromadzeniu naradzano się względem przedmiotów, o których w Amiens rzecz będzie. Rząd nasz odebrał prozbę ażeby traktat w Amiens oznaczył wyplatę pieniędzy, które angielskim mieszkańcom we Francyi zaległy. — Lord Broom syn margrabiego Cornvallis będzie swojemu oycu do Amiens towarzy-  
sz. Goalec rofsyyski przybył tu z Pa-  
ryza — Dowóz s mat do papierniow an-  
gielskich jest teraz znaczniejszy niż przed-  
tem, i cena ich mocno się zniżyła.

Soro tylko przybędy paszporta z Hiszpanii i H. Indyi dla okrętów angielskich mających się tam udać, rząd nasz wyda wzajemnie paszporta dla okrętów hiszpańskich i hollenderskich, które do

naszych portów przybydź mają. — Przed Brestem zostaje tylko jedna eskadra pod admirałem Calder. — Fregata nasza Melampus rozbiła się w odnodze M xykan-  
skiej. — Po zawarciu pokoju ostatecznego, traktat handlowy między Anglią i Fran-  
cyą układany będzie.

Pisma ministerjalne wyrażają wielkie nieukontentowanie, że Francya traktatem z Portą waruje sobie w Turcyi rowoe przy-  
wielecie handlowe, i takich Anglicy doznają. Dodają nadto, że teraz handel francuzki do Lewantu zakwitnie i rozszerzonym zo-  
stanie. — Nasz bryg Telegraf, który de-  
pesze powiezie do Indyi wschodnich o-  
trzymał od rządu francuzkiego paszport z pięknymi ozdobami. Między inni miznają-  
duie się tam czapka wolności, z napisem  
„ wolność morza i t. d.,,

P. Williams i Pani Hamilton kupili blisko Harrow piękne dobra za 400,000 zł. pol. John Sinclair kazał u siebie na wsi wystawić piękny pomnik jenerałowi Washigton.

Margrabia Cornvallis chce się na uro-  
czystości pokoju d. 9 Listopada znajdować w Paryżu. — Dziśsiay znownu wiele człon-  
ków gabinetowych zgromadziło się z oko-  
liczności audyentyi, którą miał P. Wail bywsty gubernator Senegambii. Flotta wschodnio indyjska złożona z 8 okrętów pod zastoną jedney fregaty, już do Anglii powraca, i d. 3 Września znajdowała się na wysokości wyspy S. Heleny. W Irlandyi znownu pozwolono pędzić wódki z wszelkiego zboża.

D. 25 t. m. iako w rocznicę korona-  
cyi Króla, bito we dzwony i na wsyst-  
kich wieżach setandary powiewały. W Windsor zgromadziła się tamedzna załoga,

i ciągnęła w paradzie przed Królem aż do kościoła, gdy tym czasem obciści grali himn *Boże zachowaj Króla*. Pastor Langford miał kazanie wzięwszy za text z Jeremiasza z Roz: 29 wiersz. 7 "Starajcie się o dobro miasta, albowiem ja tak kazałem wami kierować, i gdy miasto będzie w szczęściu, i wam będzie dobrze." Familia królewska przybyła dziś do miasta, i zabawi się aż do niedzieli, a potem nasad do Kew powroci. Lord Hawkesbury zabawiwszy przez dni 4 u P. Pitta i Pana Lounga bywszego sekretarza skarbu w Walme Castle, d. 23 powrocił do Londynu.

D. 26 t. m. P. Baslico przybył gościem z Berlina. Lu-mo-sing faworyt Cezara chińskiego, który był przyczyną u padku bywszego ministra Ho-Exen, przyszedł na tenże sam los, co i jego poprzednik, to jest stryczkiem udarowany został. Bogactwa jego podały go, równie jak Ho-Exen w podejrzenie.

Gazeta dworska sobotnia zawiera w sobie pismo wice admirała Rainier, do wodzicy eskadry naszej w Indjach wschodnich, donoszące o zabraniu 2 francuzkich kaprow z wyspy francuzkiej od 12 i 10 armat. W Indjach zachodnich okręt hiszpański Teresa od 18 armat zabrany został. — Listy prywatne z wyspy St. Domingo pod dniem 24 Sierpnia donoszą co następuje: "Osada St. Domingo cieszy się zupełnym pokojem, który nowej konstytucyi, a naysz zęgólniej postępkom jenerała Toussaint l'Ouverture przypisać należy. Pozwala on wszystkim właścicielom bez najmniejszej przeszkody do swoich plantacyow powracać. Murzynom dano teraz nazwisko *Kultywatorów*; są oni przywiązani do plantacyow, i jeszcze mniej mają wolności oddalenia się

stanać niż za dawnego rządu."

Posiedzenia tutejszych sądow admiralicyynnych już się zaczęły. Rozwiązano tam appellowaną sprawą względem duńskiego neutralnego okrętu. Okręt ten został przed dawnym czasem schwytany, gdy zdrewnem do budowli do Tulonu zawiał. Zatem prezydent P. Scott swoim wyrokiem uznał go z całym ładunkiem za dobrą zdobycz. Kupey którzy przed ratyfikacyą punktów przedugodajoną podatek konwojowoy zapłacili, zbieglią się teraz do tutejszego celnego domu o powrocenie iego.

#### Pamiętna Śmierć.

"We czwartek dnia 1 t. m. sławny P. Woyna po długiej chorobie umarł na ulicy Downing. Następujący obraz biograficzny iego wielkiego charakteru, jest zapewne interesującym. Ród iego, tak jak Alexandra Wielkiego i innych sławnych rycerzy, jest niepewnym. Fox i inni uczeni, którzy ścisłe jenealogią i-go roztrząsali, utrzymują, iż jest nieprawego toża. Przeciwnie w tej mierze ma zdanie Pan Pitt i znaczna większość głosów. Niezgadzają się także względem iego rodziców, gdzie jedni sądzą, iż ci są Anglikami, drudzy zaś że Francuzami. Pierwsi między bydź iego oycem P. Pitt, drudzy zaś obywatela Sans Culotte. Pomimo wszelkiego roztrząsania, rzecz ta zostaje zawsze w wątpliwości. Gdyby jednak iego matka przed jakim sądzią pod przysięgą zeznała, iż Pan Pitt jest oycem, niemógłby on jednak w ten czas węszey ku temu dziecku okazać miłości, tak to w rzeczy samey uczynił. Jego przyjaciele miłość tę mielić bądź przywiązaniem wielkim ministra do sprawy ludzkości, lecz kmiotowa sęwa, która rządu ma przy sobie płaszcz miłości, utrzymywała, iż

miłość oycowska była szczegółą tego przyczyną. Złanie, iż dziecię, któremu nadsią wielu oyców, rzadko doznaie miłości oycowskiej, nie sprawdziło się na Panu Woynie. Od momentu swego na świat wyjscia, cała Europa troszczyła się o los jego. Nigdzie iednak nie było większego o nim starania, iak w Anglii. Jego przyszłe utrzymanie, wsparcie, widoki i szrodki do dalszych urzędów, ministrowie angielscy dzień i noc, iak gdyby nayspierwszy interes narodu wy rozważali. — Naywiększą było trudnością, iakieby mu dać rzemiosło lub przeznaczenie. Rozliczne były w tey mierze zdania, i lubo iuż zdawało się przychodzić do zgody, można było iednak poyść w zakład dając 10 za 1, iż upór i krąbrność tego małego chłopca sprawi zawsze w przedsięwziętych układach odmianę. Hrabia Liverpool przekładał, ażeby go z P. John Bull (lud angielski) znakomitym kupcem londyńskim w kompanią włączyć, w nadziei, iż ten chłopiec swoją u młującej postacią zapewni monopolium handlowe. Pan Windham przeciwnie, zważając na zdolność tego chłopca w puszczaniu krwi, pilowaniu członków i łapaniu kosci, i na skłonność jego do oglądania trupów, radził, ażeby go sposobić na Felozera. Pan Dodds był odmiennego zdania, widząc go arczębnym do manewrowowzkowych, chciał go użyć za nauczyciela rekrutow angielskich przeznaczonych na zagraniczne wyprawy. Wszelako wstyscy z przykłądną skromnością poszli za lepszą radę Pana Pitta, i odstąpili swojego przedsięwzięcia, gdyż nigdy żadna chorągiewka przędzey na tę lub na ową niezobracając się stronę, iak zdanie ministra. Zaraz z początku młody Pan Woyna miał się przykłądać do chemii, ażeby wody rzeki

Skaldy w kamień obrócił, i wynalazł plyn, w którymby połączenie Francyi i Belgium było rozpuszczonym. Miało z niego także zrobić cieślę, ażeby rozwalony tron Burbonów poprawił. Ledwo takie względem niego uczyniono postanowienie, natychmiast znowu to wszystko odmieniono, i chciano Pana woynę przeznaczyć do stanu duchownego na kapłana, ażeby był nowym filarem kościoła i podporą religii. Wkrótce potem Pan Pitt chciał mu polecić staranie o assekuracyach królowych, ażeby nieponiósł iakiey straty. Potym znowmiał być pomocnikiem przy porodzeniu Europy, daley lekarzem ludzi pomieszane zmysły mających, ażeby Rzeplą francuzką odziać suknią przymusu. Niedługo chciał go raz zrobić prawnikiem, ażeby krzyczał przeciwko zasadom francuzkim, drugi raz bombardyerem dla wstrząśnienia konstytucyą, potem znowu przeznaczał go na rademistrza dla ułożenia systematu skarbowego. — Takie były rzemiosła i nauki, do których przeznaczono Pana Woynę, lecz przed uskuteczzeniem iednego z tych planów, osądzono wpród za rzecz potrzebną, ażeby obiecał Europę; z tey przyczyny wyrachowano jego koszt, i przydano mu za nauczyciela Pana Jakobina, któryby mu z liczną switą w podróży towarzyszył. Temu nierozumnemu wyborowi nauczyciela, przypisać należy po większej części zbrodnie ucznia. Młody Pan Woyna był z przyrodzenia dziki, niepowściągniony, i wkrótce pokazał się dopuszczającym gwałtów, i chciwym krwi. Zamiast wstrzymania tego, nauczyciel pobudzał go ieszcze bardziej swoją niezmierną cyntrnością. Kiedy uczeń uderzył nagą burmistrza hollenderskiego, nauczyciel usprawiedliwiał go zaraz, iż to jest wolność

francuzka. Kiedy uczeń kogo na śmierć  
dusił, o uczytel nazywał to *braters-  
kim pocałowaniem*. Kiedy uczeń wy-  
pęził z krainy swego Xiążęcia lub ziom-  
ki, nauczyciel mówił: *nadać mu wolność*.  
Kiedy uczeń zabił niewinnego; nauczyciel  
mówił: *iz to się dzieje dla przestraszenia  
winnych; jeżeli złupić kościół, to dla po-  
silenia głodnego*. Krótko mówiąc Pan  
Woyna nie tylko stał się najgorzszym sta-  
czyńcą trzymającym miecz w ręku, lecz  
nawet największym wyrzynciem kieszeni  
jaki tylko kiedy być mógł, i dla którego  
wszystkie łupiestwa zbyt małe były. W  
całych Niemczech, Hollandyi, S. woyca-  
ryi, Włoszech, &c. nieochronił nawet  
najuboższej i najpodlejszej chaty. Gdzie  
tylko przyszedł, wszędzie przynosił nie-  
zgodę i śmierć. Jego pustostem u żadnych  
granic założyć niemożna było. Był prze-  
znaczony na niszczyciela ludzkiego rodza-  
iu. Szczególnie tylko sprzyjał monopoli-  
stom, lichwiarzom, kommissarzom i live-  
rentom. Lecz było to wspaniałością cy-  
klopa przeciwko Ulis. s. owi, żeby go na-  
reszcie podobnie zgubić. — Tak obrzydły  
ce charakter nie mógł sobie długiej obiecywać  
trwałości. Zrobiono dwa spiski na jego  
życie w Paryżu i w Lill, które się jed-  
nak nie udały. Trzeci podobny nastąpił  
w Londynie roku 1800, lecz ten się także  
nieudał. Szczęściem dla spokoyności świa-  
ta, kiedy najbardziej swoje rozpuścił na-  
miętności, dnia 9go Lutego w Lunewillu,  
tchnięty został paraliżem, który mu tylko  
zostawił władzę w jednej ręce, a że cie-  
szczęścia kilka razem przychodzą, kazał  
mu więc, żeby już potem nie wchodził do  
krońow stałego ładu. Od tego momentu  
słabość jego coraz się wzmagala. Wszy-  
stkie projektywane krainstwa były za późne.

Doktór Hawkesbury, jego nadworny le-  
karz, który niechętnie widział z pod swo-  
iej kuracyi umierających pacjentów, ra-  
dził podróż dla używania powietrza swo-  
iej oyczyzny, lecz chory był wielce osta-  
biony, a do tego zbywało na siłach fily-  
cznych i pieniądzech na podróż do Paryża.  
W tym nędzным stanie, kiedy o uzdro-  
wieniu jego żadney niemiano nadziei, do-  
któr rozumiał być tyranją dłużej go  
tręczyć. Po odprawionej więc radzie z  
swoimi kolegami, przyprawione proszek  
z cukru i korzeni, który Pan Woyna zaży-  
wszy umarł we czwartek d. 1 Października  
w wieczor o godzinie 7 w swoim pokoju  
na ulicy Dowling, niespodziewany żadney  
nadziei, i całą jego przyjacieli i ob. cy o  
nim powziął. — W ostatnich chwilach ży-  
cia swego uczynił testament, a niewdzię-  
czność, którą w nim wyraził, nowa Recepta  
umieszcza w liczbę innych jego zbrodni.  
W czasie swojej podróży kiedy mu jeszcze  
dobre służyło szczęście, przyjeżdżał zawsze  
do Anglii swoim porucznikowi K. Pitt, albo  
ptaka z Kapu, albo set hollenderski, albo  
pakę z owocami, albo naczynie z konfiu-  
rami zachodnio indyjskimi, albo inne  
małe podarunki. Czym tak uwodził Pana  
Pitta, iż ten aż po uszy zabrwał w długach  
dla uspokojenia ustawicznych na jego po-  
droż kosztów. W swoim testamencie Pan  
Woyna odebrał te wszystkie małe poda-  
ruki, i zapisał je familii swego nauczy-  
ciela ś. p. Paną Jakobina, który jak wiadomo,  
umarł d. 9. Listopada 1799 w Ste-  
Cloud, i na utrzymanie siebie ani jednego  
nie wydał fenika. Zwłoki 1-go P. Woyny  
w sobotę d. 10. Października wieczorem  
przy pochodniach i powszechney illumina-  
cyi zagrzebane zostały. „



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 15. LISTOPADA 1801.

Z Paryża d 25. Października.

Bankowe papiery hiszpańskie, które przed podpisaniem przedugodnych punktów z Anglią, nie wartyły jak 7 fr. za pistól, warty są dziś 16 fr., 14 soldów.

Beyermann z kompanią otrzymawszy patent wynalazcy, na mocy którego sam tylko może użyć uczyńskiego przez siebie użytą drogą odkrycia, złożył w Paryżu rękodzielnyą zaprawianą sukna i matoryj nie przenikał cych od wody, podobną zasadą i sposobem rękodzielni londyńskiej. Zaprawione tym sposobem sukno nabiera lepszego gatunku, i ma tłołaki użyte: nie przeciska, nie kurczy się i nie podlega zepsułu mólów.

Jeden okręt Rępieter korzystał już z własności morza; a nowa francuzka Blier od 10 armat, pod kapitanem Hulot, wypłynęła z portu Hawr d. 20 zrana do wyspy francuzkiej.

Z Tulonu donoszą pod d. 14 Października, że tam przybył polski statek z Konstantynopola, odprawivszy w 27 dni tę podróż. Odwiedzili na nim Francuzi, prawie wszyscy artyści, lub należący do ambasady, zdziwili się, że nie zastali jeszcze kilku kolegów swego nieszczęścia, którzy kilku dajami przed niemi wypłynęli. Domyślają się, że statek wiozący ich, musiał być gdzie przez wiatr przeciwny zatrzymany. Zresztą nic nie wyrówna nędy: nowa przybyłych; wszyscy są prawie zmieniłeni, chorzy, ze starzeli. Codziennie oczekujemy załogi alexandryjskiej.

Po między murami i kołociami Trewiru kopiąc znalezione niedawno w ziemi wiele kamieni rzymskich nazwanych *Votiva*, poświęconych bóstwom trewirskim i dawno-

go Rzymu; przeszło 24,000 medalow miedzianych rozmaitych cesarzow rzymskich, a mianowicie Juliusza Cezara, Augusta, Nerona, Wespazjana, Tita, Domicjana, Nerwy, Trajana, Antonina, Konstantego Chlora, Dioklecena, Maxima, Konstantyna, jego synów i zón, Waleryana, Proba, Aureliusza, Kaja, Klaudyusza, Galiena oycy i syna, Tetryka oycy i syna Postuma &c. Ostatnio same waga 100 funtów. Bożki brązowe Wenerę, Diana, Jutrzenkę czyli Matuta, dwóch Merkurych z skrzydłami; Priapa, Marsa, których kładą w rzedzie bożkow domowych. Druida, dwa kozły, wieprza, konia, wszystkie z miedzi, Wielką liczbę urnow na kadzenia, dwie lampy potrzebne miedziane, a 8 glinianych; łańcuch rzymski.

Dwa wysokie domy zawaliły się w Lionie d. 14. Zamwały one blisko 60 family; teraz wystawiają gorę z obalio, w środku której słychać ostropany krzyk cierpiących. Od tego momentu administratorowie, jenerałowie, officyerowie, żołnierze i obywatle różnego wieku, starcy i poci zatrudniali się rozręczaniem tego zwaliska. Całą noc przepędono nad tą trudną pracą; lecz nie wydobyto iek 20 zwłokow, tak zgruchotanych, że ich rozpoznać nie można.

Główna przyczyna zakazania publicznych schadzek Teoflantropom nie była ze względu na religią, lecz na politykę; ci bowiem ludzie zapaleni stronicy bywającego dyrektoryatu, więcej polityki niż uwag nad religią naturalną w swoich pismach umieszczali. Posiadali oni 6 kościołow w Paryżu.

**Z Berlina d. 31. Października.**

Podług wydawnego pod d. 23 t. m. do tutejszej najwyższej wojskowej komisji gabinetowego rozkazu, wojska pruskie stojące w Hannoverze, przez ciąg marszu swojego przez kraj hanowerski na koszcie ministerium angielskiego, a po wyysciu zgranic na koszcie dworu pruskiego zostawiają będą. Zresztą zostaną one równie jak wojska pruskie i regiment dragonów Volsa w dotychczasowym układzie.

Jadący w charakterze sprawującego interesu Rzeczypospolitej francuzkiej do Petersburga pułkownik Collincourt przybył tu wczoraj wieczorem, a dzisiaj rano puścić się w dalszą podróż. — Xiążę dziedziczny Oranii wraz ze swoją matką dzisiaj tu jest wieczorem z Freyenwald spodziewany, równie jako i Xięstwo dziedziczy Kasselscy. Ci wysocy goście w poniedziałek udadzą się do Potsdamu.

Onegdaj w tutejszym garnizonoowym kościele grano Haydna Stworzenie Świata, na którym więcej 600 słuchaczy znajdowało się. — Profesor Wolke wyjechał z Petersburga do Niemiec.

**Z Sztokolmu d. 23. Października.**

Popisanie pokoju między Francją i Anglią sprawiło w tutejszej giełdzie zmniejszenie ceny wexlow.

Generał leytoant Elsen, który się w wielu bitwach z chwałą znajdował, umarł tu w roku 77 życia swojego. — Gdy wprzeszłym tygodniu marszałek Plateo zdał rachunek z dostawianego zboża przez ziemę i wiosnę, Król Jmć na okazanie mu swojego szczególniejszego ukontentowania, członkiem go tutejszej zbrozowej dyrekcji mianować raczył.

**Z Frankfurtu d. 27. Października.**

Konsyliarz syny Imperatora rossyjskiego krabia Kalitszew, który już do Petersburga powraca, spodziewany tu jest na 1 Listopada. Jest on przeznaczony na ambasadora przy dworze sasko-saksonskim, i drogę swoją na Strazburg i Karlsruhe obróci. — Landgraf hessenkasselski powrócił już z Wesel do Kassel. Wexl londyńskie codziennie idą w górę, w cesarskich jednak papierach żadney odmiany nie wi-

ad. — Rzplta francuzka ma z palatorem Renu zawrzeć ugodę względem żegluzi na Renie. Słychać, że minister stanu baron Hardenberg, który niegdyś pokoy w Bazylei zawierał, poiedzie w charakterze pruskiego ambasadora do Amiens.

**Z Wilna d. 13. Października.**

Zdaje się teraz wszystkim mieszkańcom Rossyi, że wiek złoty na ziemę powrócił. Nowo koronowany, wszystkim ulubiony monarcha Alexander I. który przez dobrodziejstwa buduje sobie wiecznotrwałę w sercu każdego z swoich poddanych wdzięczności darze, raczył na prozbę obywatelów stolicy Litwy miasta Wilna d. 3 Września r. b. darować temu miastu nayt stawiey 130,000 rublow, a to, azeby zaciągnięte w czasach nieszczęśliwych a teraz naabyt ucizające długi po oycowsku dopomógł spłacić. Wszyscy obywatele wileńscy przeniknili tą nadzwyczajną stą, która ich od ciężaru długow, a zatem od ciężkich podatkow uwolni, wznoszą modły do Niebios, a szczególnie w dzień koronacyi za długoletnie życie swojego ukochanego Monarchy. W tem dniu 43 kościoły ludem różnego stanu, wieku i płećką napchane były. Nowy katedralny kościół w gęście dorycznym przepytało bułowany, który po długoletney pracy dopiero w dzień koronacyi dokonczony został, i za osobliwym przeznaczeniem Opactwosci tegoz dnia był poświęcony. Miasto całe, równie w ten iak i pozańcy naznaczooy dzień modłów, było nadzwyczajnie illuminiowane, a na ratuszu paliła się cyfra Imperatorska z obrazem w dziecińscości i napisem: *Conservatori Civitatis*. Przypyszny falerwerk, który odt jeher. Kuncewicz, wspaniałe oświetlenie domu gubernatorskiego i gmachu sikoły główney pomnożyły okazałość uroczystości. W niostobne okrzyki: " Niech żyje Alexander!.. wzmocniły ukontentowanie wszystkich mieszkańców, i powiększyły nadzieję, że pod mądrym i łagounym rządem naszego monarchy szczęście i dobro, tak tu, iak i wszędzie, gdzie tylko dobroczynne berło jego zasięga, kwitnąć nie przestanie.

D O N I E S I E N I A

Magistrat Miasta Kazimierza na żądanie Ichmość Panow Stanisława Pączkowskiego, Tekli z Pączkowskich Włodczynskiej pozostawey wdowy, tudzież Jakuba Pącz-

owskiego, jako prawych następców JP. niegdy Wincentego Pączkowskiego bezpo-  
 żomnie zmarłego, i majątku po tymże JP. niegdy Wincentym Pączkowskim pozosta-  
 łego przyznanych dziedzicom wszystkich Ichność wierzycieli iakowezkolwiek długi i  
 pretensye do tegoż majątku po JP. niegdy Wincentym Pączkowskim pozostałego ma-  
 jących i pretendujących obwieścić i zawiadomia, iż komisya pertraktacyyna tegoż  
 majątku z mocy dekrety magistratusiego miasta tego Kazimierza w dniu dzisiejszym  
 do Nru 932 zapadłego, dnia 27 miesiąca Listopada r. b. o godzinie 9 ranoj w ratuszu  
 miasta tego rozpocznie i odbywać się będzie, na który termin wszyscy przeto wierzy-  
 ciela zwanymi pretensjami likwidować się mają, inaczej po upłynionym terminie od  
 pretenszi odsadzeni będą i całkowity majątek prawnym dziedzicom bez odpowiedzial-  
 ności dalszej oddany za kwit m. zostani. Dan na sefsyi Magistratu Miasta Kazimie-  
 rza d. 23 Października 1801 roku.

*Jan Dobrzański, prezes.  
 Szymon Kotkiewicz Radca.  
 M. Mączeński.*

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.  
*Adam Ekielski Syndyk.*

Magistrat Miasta Kazimierza publiczność zawiadomia, iż licytacya domu częścią  
 murowanego częścią drewnianego w mieście Kazimierzu, ulicy Krakowskiej pon. Nr.  
 45 konsystuyen doł. m. stojącego, przez co satuce biegłych w summie zł. pol. 3.37 ta-  
 kowad g., w terminie w ratu zu miasta Kazimierza dnia 24 Listopada r. b. 1801 o go-  
 dzinie 9 ranoj y odbywać się będzie, życzący kupna w mieyscu i czasie oznaczonym  
 stawić się winni, a naywięcej dający utrzyma się, kondycye zaś sprzedarzy domu te-  
 go tudzież opis nie stanu i taxę urzędową w kancelaryi magistratuney Kazimier-  
 skiej widzieć i wyjść sobie życzącemu każdego czasu jest wolno. Dan na sefsyi Ma-  
 gistratu Miasta Kazimierza d. 22 Października 1801 roku.

*Jan Dobrzański Prezes.  
 Szymon Kotkiewicz, Radca.  
 M. Mączeński.*

Z Rady Magistratu miasta Kazimierza  
*Adam Ekielski syndyk.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym Edyktem publiczność  
 zawiadomia, iż rzeczy niektóre ruchome, po zmarłym s.p. Macielu Bieverze pozosta-  
 łe, iako to mosiądz, srebro, porzady, suknie, zwierzciadła, stołki, książki, obrazy,  
 diamenty i kosztowniejsze rzeczy, złote, i srebrne, tu na Ratuszu Krakowskim (po-  
 nieważ na pierwszym terminie to jest 30 Stycznia 1801 mało kto z kupujących znay-  
 dowal się) dnia 26 Listopada o godzinie 10 zrana, przez publiczną licytacyą więcey  
 dającemu sprzedawane będą.

Wszyscy zatem takowe rzeczy nabydź sobie życzący, mają się na mieyscu i  
 czasie wyżej wyznaczonym znaydować. Dan w Krakowie d. 24 Września 1801.

*J. Gellinek.  
 V. Bartsch.  
 Łodziński.*

Z Rady Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa.  
*Hohn.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do publiczności podaje wiadomo-  
 ści, iż na ządanie sukcesorow Wachowiczowskich, Kamienica po s. p. Michale Wa-  
 chowiczu pozostała, tu w Krakowie w ulicy Mikołajskiej pod Nrem 628 stojąca,  
 urządowione nr 2137 zł. ryń 15 kr. oszacowana dnia 25 Listopada r. b. o godzinie 10  
 zrana tu na Ratuszu, (gdyz pierwszy termin na dzień 24 Sierpnia naznaczony dl,  
 nieprzytomności życzących sobie takowey Kamienicy nabycia upłynął) zaczynająca  
 przez publiczną licytacyą więcey dającemu za gotowe pieniądze sprzedawana będzie.

Wszyscy zatem chcący sobie wspomnioney Kamienicy nabydź, mają się na miey-  
 scu i czasie wyżej wyrazonym znaydować, wolno im zostawiając warunki kupna i  
 sprz. aży w reg. straturze Magistratu tutejszego przeczytać.

Nakoniec wszyscy wierzyciele, którzyby jakowe pretensye do wzwyt wyrafo-  
ney Kamienicy, czyli to prawem dlugu, czyli tez dziedzictwa wynikajace mieli, row-  
nie na oznaczonym czasie i miejscu zoydować się, i nieczekajac osoboych uwlado-  
mien, swych praw przy tym akcie licytacyi pilnować powinni, gdyż inaczey wzwyt  
naznaczony uchybwszy więcey w tey mierze słuchanemi nie będą.

Dan w Krakowie dnia 22 Września 1801.

J. Gellinek.  
W. Bartsch.  
Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołeczneygo Krakowa.  
*Seb. Kawski, sekretarz.*

Magistrat Miasta C. K. Stołeczneygo Krakowa w sprawie P. Michala Radziszew-  
skiego przez P. adwokata Meciszewskiego czyniącego powoda z jedney, przeciwko  
którymholwiek wierzycielom i interesującym, ogólnie wszystkim którzy do dworku i  
ogrodu Peroufsowskie, tużież gruntu Westła zwanego prawo jakie mieć sobie maie  
maia Etyktalnie pozwanym, z drugiey strony, względem ulowodnienia praw lub ina-  
czey nakazania im wiecznego milczenia tożącey się, rozstrząsnawszy zbior aktow dnia  
w Lipca r. b. uczyniony, rozsądza.

Pozwanym powołanym jako niestawiającym się na terminie, względem którychkol-  
wiek do wspomnianych dobr mieć mogących praw albo pretensyi wieczne milczenie  
wklada, a zaś ogłoszonemu P. Panu Parowemu ażeby w terminie tego doświadczył swo-  
ich pretensyi przeciwko powodowi podał, znosząc prawne wydatki nakazując.

Dan w Krakowie dnia 30. Października 1801.

J. Gellinek.  
W. Bartsch.  
Peregryn Łódziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołeczneygo Miasta Krakowa.  
*Hohn, secre.*

O C. K. sądown szałeckich Lubelskich Gallicyi zachodney czyni się wiado-  
mo wszystkim, komu tylko o tym wiedzieć zależy, iż termin na licytacyą dobr Łę-  
szna JW. hrabi Adolfa Kalkreutha własnych przez Etykta pod d. 20 Sierpnia 1801  
na dzień 13 Listopada 1801 wyznaczony i publikowany, stosownie do rekwirycyi  
Przeświecney kommissyi centralney Warszawskiej pożyczey tu nadawney pod d. 30  
Września dla nastąpnionego zasokupienia dlugu w summe 5278 eter. t. 14 zł. pol. 18  
gro. przez JW. hrabiego Adolfa Kalkreutha, massię Kabrowskiej się należącego, a  
przez niegdy Xiezna Elzbiatę Sapiezyną zaciągnionego uchylonym byoż się oznaymia.

Wydzga.  
Purtscher.  
Friedenthal.

Z Rady C. K. sądown szałeckich Lubelskich Gallicyi za-  
chodney. Dan w Lublinie d. 16 Pździernika 1801.  
*Sohaneck.*

Dnia 1go Grudnia r. b. będzie się w tuteyszym kameralnym Państwie Boleń-  
nie w cyrkule Sandomirskim licytacyą następujących gatunkow wełny odprawiać,  
i naywięcey dlaćmu sprzedana, jako to:

- a) Hłupiańska kłórey jest . . . . . 5 cet. 68 funtow.
- b) Pośledalszyta detto . . . . . 26 cet. 69 funtow.
- c) Odroczyta detto . . . . . 23 cet. 54 funtow.

Kazdy mający chęć kupowania powiniem się na wyznaczony dzień w Państwie  
kameralnym Barzeczynie w tuteyszy kancelaryi na godzinę oty rano zoydować.

Z C. K. zachodney Gallicyi, dobr Regiowych Administracyi.  
W Krakowie d. 31 Octobry 18 14.  
*Franciszek Sarancz mp.*